

Edukacja powinna być zorientowana nie na wczorajszy rozwój dziecka,
ale w kierunku jego przyszłości.
Lew Wygotsky

Kiedy ukończyłam kurs dla trenerów programu „Klucz do uczenia się” i rozpoczęłam jego realizację, opisałam swoje refleksje na temat pierwszych doświadczeń w pracy z dziećmi, które dały mi wiarę w sukces, a radość w ich oczach siłą do profesjonalnego i odpowiedzialnego podejścia do tematu. Dlatego ciekawa byłam jak do tego zagadnienia podejną nauczyciele biorący udział w projekcie.

Wyjazd na pierwsze spotkanie był wielką niewiadomą. Trzy zajęte weekendy, przewóz „pośredników zewnętrznych” i innych pomocy do zajęć, ich rozkładanie i składanie i najważniejsza sprawa- nauczyciele. Nie wiedziałam jakich reakcji się spodziewać.

18 września po przyjeździe do Rypina okazało się, że na miejscu mamy dobre warunki. Organizacyjnie wszystko się udało. Przygotowałyśmy salę i czekaliśmy na pierwszych uczestników. Osoby, które się pojawiły, powitały rozpoczynające się szkolenie w większości z zadowoleniem, mimo perspektywy kilkogodzinnych spotkań i pobytu w murach, zamiast spaceru przy pięknej pogodzie.

Po załatwieniu spraw organizacyjnych, rozpoczęło się. Na początek teoria Wygotskiego i informacje o programie. Czy zainteresują nauczycieli? Nasze obawy okazały się płonne. Ewaluacja jednoznacznie potwierdziła pozytywny odbiór treści. Nauczyciele tak to wyrazili: [...] „Zalety:

- Nauka przez działanie, ćwiczenia praktyczne, nauka przez ciekawą zabawę
- Prawo do samodzielnego dochodzenia do wiedzy, do własnego zdania
- Ciekawe, bogate środki dydaktyczne
- Możliwość osiągnięcia sukcesu

Wady—brak.”

„Po pierwszym spotkaniu zaczyna mi się podobać, zobaczymy co dalej”

Kolejny dzień to matematyka sensoryczna. Miałam nadzieję, że w tym module zainteresuje nauczycieli przede wszystkim inne podejście do ogólnie znanych treści. Tak się stało. Nauczyciele świetnie przyswoili podbudowę teoretyczną do modułu i bez problemu odnajdywali się podczas realizacji sesji. W swoich wypowiedziach nauczycielki pozytywnie oceniły rolę „pośredników zewnętrznych”, pomoce dydaktyczne oraz sposób prowadzenia zajęć. Nauczyciele przedszkola odnaleźli się w temacie[...] „Jestem zadowolona, że mogłam poznać matematykę sensoryczną”, ale nauczyciele ze szkół napisali[...] „Zajęcia są interesujące. Podobają mi się sesje, ale czekam na zagadnienia związane z nauczaniem na

etapie wczesnoszkolnym”, [...] „Świetne pomoce do prowadzenia sesji. Widzę światło w tunelu. Problemem może być organizacja ich w szkołach, ale mam nadzieję, że uda się te trudności pokonać”.

Spotkania z matematyką, konstrukcjami i logiką całkowicie rozwiąły ich wątpliwości, że to program tylko dla przedszkolaków. [...] „Ciekawe wprowadzenie w świat matematyki. Ciekawe sesje rozwijające matematyczne myślenie. Poprzez zabawę dzieci zapamiętują prawidłowe pojęcia matematyczne.” [...] „Jestem zadowolona, że mogłam poznać program i będę mogła uatrakcyjnić zajęcia, a tym samym dostarczać im radości w przyswojeniu wiedzy” , [...] „Zajęcia umożliwiły mi poznanie nowych rozwiązań.”

Tak jak się spodziewaliśmy moduł „konstrukcje” zrobił furorę. Nauczyciele zrozumieli bez problemu różnicę między swobodną zabawą a konstrukcjami. Świetnie bawili się w architektów, budowniczych i nadzór budowlany i po zakończeniu uzasadnione było ich oczekiwanie na „dyplom”, taki jak otrzymują dzieci. [...] „Wszystko mi się podobało w konstrukcjach”- ta wypowiedź najlepiej odzwierciedla stosunek nauczycieli do tego modułu.

Logika wprowadziła najwięcej zamieszania. Bardzo pomocne było modelowanie wizualne i w miarę ćwiczeń treści tego modułu przekonały nauczycieli o ich znaczeniu dla dzieci. [...] „Trudna. Trafny sposób przekazywania wiedzy. Wiele ćwiczeń. Jestem bardzo ciekawa reakcji moich uczniów” [...] „Zajęcia będą owocowały w formułowaniu wniosków w życiu codziennym. Na pewno bardzo przydadzą się dzieciom, by pomóc im w skupieniu uwagi i umiejętnym słuchaniu.”

Podczas 48 godzin kursu na pewno nie można przekazać wszystkiego i rozwiązać wszystkich wątpliwości. Dlatego niektórzy tak wyrażali swoje obawy: [...] „ Nie jest mi łatwo przestawić się na nowe tory myślenia. Myślę, że gdy bardziej wczytam się w nowy program, bardziej go poznam, to będę wdrażać go w swojej pracy. Podobają mi się ciekawe , estetyczne pomoce. Trzeba będzie obmyślić sposób jego gromadzenia.”

Mnie, jako trenerkę interesowało bardzo, czy sposób w jaki przekazywałam wiedzę okazał się trafiony, czy organizacyjnie zdałam egzamin. Każda sesja kończyła się cząstkową ewaluacją, która pozwalała zorientować się jakie są potrzeby uczestników i uwzględnić je w swoich działaniach. Wypowiedzi wystawiły mi pozytywną ocenę, co przysporzyło mi wiele radości, ale przede wszystkim satysfakcji, że wybrany przeze mnie sposób przekazywania wiedzy dał dobry rezultat. [...] „Zajęcia „Klucz do uczenia się” były prowadzone bardzo sprawnie i ciekawie. Sposób przekazywania dotarł do mnie, jest OK.!” Jestem bardzo zadowolona, że mogłam zapoznać się z programem „Klucz do uczenia się”.

Miłym akcentem uwieńczającym naszą wspólną pracę były piękne motyle, które się pojawiły. Wykonane przez uczestników i ich wychowanków ozdobiły nasze ostatnie spotkanie i potwierdziły „Jesteśmy motylami”.

Opracowała na podstawie własnych doświadczeń i wypowiedzi uczestników

Irena Kaczmarowska

Trener licencjonowany programu „Klucz do uczenia się”